

# NIE CHCĄ TEGO ZROZUMIEĆ.

Uderzającą jest rzeczą z prasy i z oficjalnych publikacji żydów w Polsce, że każda, choćby najdrobniejsza strata posiadanego faktycznego uprzywilejowania w życiu gospodarczym, czy społecznym w Polsce, wywołuje wielki alarm o prześladowaniu żydów. — Alarm ten obiega całą prasę, pod wpływem żydów pozostającą, alarmuje się przez radio nowojorskie o rzekomym prześladowaniu żydów po całym świecie. — Nie brak wyrachowania w tej propagandzie o narodzie prześladowanym. Prasa ma swoją suggestję.

Grubo mylą się jednak żydzi, gdy przypuszczają, że Polacy będą się liczyć z tą nagonką urabianej przez nich opinii na Polskę, jako na kraj zacofany w swej nietolerancji. — Nie chcą tego zrozumieć, że fala antysemityzmu, to nie objaw chwilowej akcji grupy partyjnej, czy jednostek, lecz, że to jest zjawisko naturalne, że to objaw instynktu społecznego szerokich mas, — całego we wszystkich warstwach narodu. — Masy doszły do uświadomienia nie tylko narodowego, ale i społecznego w tym znaczeniu, że więźba społeczna polega na poczuciu w masach kultury narodowej, a kultura narodowa nie znosi czynnika antynarodowego, który niszczy, lub wypacza tę kulturę. Tym czynnikiem są żydzi nie tylko dla Polski, ale dla wszystkich narodów aryjskich Europy. — Narody o starej kulturze, o głębszych tradycjach narodowych, o silniejszej więzi społecznej, jak dawna Hiszpania. Włochy, Francja i Anglia dawno wyzbyły się antyspołecznego

pasożytniczego alementu żydowskiego. Słabe do połowy XIX. w. Niemcy, rozbite na drobne księstwa, w których mały suweren za pieniądze nadał żydom przywileje na gospodarczą eksploatację kraju, dłużej cierpiały na rozsadzanie ich społeczności narodowej przez żydów. — W gorszym jeszcze położeniu była Polska, gdzie na wzór książąt niemieckich, każdy wojewoda czy szlachcic, dobierał sobie żydów, jako czynnik dla gospodarczej administracji w poległym mu terytorium, następnie zaś po rozbiorach Polski, polityka zaborców użyła żydów do podbicia Polski, do jej gospodarczego zniszczenia i tępienia narodowych dążeń do niepodległości, czy rozwoju narodowej kultury. Czasy XIX. w. to czasy obywatelskiej równości i usunięcia wszelkich ograniczeń narodowej, czy wyznaniowej natury. One pozwoliły żydom za cenę lojalizmu względem zaborców, uzyskać w drodze koncesji mnóstwo przywilejów, jak całkowicie opanowanie handlu, bankowości, kredytu i wolnych zawodów. Mimo formalnej demokratyzacji XIX. w. w Europie, rządy faktycznie sprawowała arystokracja i plutokracja, — wystarczyło zatym mieć u nich poparcie, aby uzyskać ten olbrzymi wpływ na całość życia gospodarczego i kulturalnego, jaki mieli żydzi na ziemiach polskich. — Rządy arystokracji upadły, z drugiej jednak strony rozszerzyło się po wojnie światowej w szerokich masach uświadomienie narodowe i społeczne. — Wola narodu przestała być wolą oficjalnych jego